

# Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno, poniedziałek 19 czerwca 1950

## Pokój zwycięży!

### Uroczyste zebranie w Warszawie na zakończenie podpisania Apelu Pokoju

Jak donosiliśmy w dniu wczorajszym na uroczystym zebraniu, zwołanym w Warszawie, na zakończenie akcji zbierania podpisów pod apelem pokoju, przemawiał przewodniczący Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, prof. Dembowski.

PROF. DEMBOWSKI zakończył księży, którzy zebrał się w Oświęcimiu w 10 rocznicę pierwszego transportu księży do tego obozu. W imieniu delegacji przemawia ks. ANTONI LEMPARTY, prezes „Caritas“:

Na salę obrad przybywa delegacja „Przyszliśmy tutaj, aby wyrazić

solidarność z tymi wszystkimi, którzy walczą o pokój” — oświadcza ks. LEMPARTY.

Pokreślając czynny udział księży w akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim, mówca stwierdza z naciskiem:

(Ciąg dalszy na stronie 2)

### Deklaracja księży zebranych w Oświęcimiu na uroczystościach w dniu 17 bm.

My niżej podpisani księża rzymskokatolicy polskiej diecezji kościelnych, zebrani w Oświęcimiu, w miejscu męczącej śmierci setek kapłanów katolickich, mając przed oczami straszliwe skutki, jakie spowodowała wojna i rozważając w naszym kapłańskim sumieniu niebezpieczeństwo powtórzenia się tych okropności, nieludzkich i sprzecznych z prawami naturalnymi i nakazami samego Boga, stwierdzamy, że widzimy możliwość uniknięcia powtórzenia wybuchu wojny i powtórzenia się zbrodni wojennych w świadomej, zorganizowanej i powszechnej akcji walki o pokój, w skupieniu wokół tej myśli wszystkich ludzi dobrej woli.

Wobec tego, iż są zachłanne i pozabawione skrupułów czynniki za oceanem i na zachodzie Europy, które dążą w sposób nie budzący wątpliwości do rozpętania nowej, opartej na wzorach hitlerowskich wojny, uważamy za obowiązek kapłanów kościoła, którego założyciel niósł „Pokój ludziom dobrej woli”, przyłączyć się do apelu ludzi dobrej woli, zebranych na Kongresie Pokoju w Sztokholmie i wraz z milionami Polaków i setkami milionów ludzi na całym świecie założyć:

**„DOMAGAMY SIĘ STANOWCZO ZAKAZU BRONI ATOMOWEJ, JAKO OREŻA NAPASCI WOJENNEJ I MASOWEJ ZAGŁADY LUDZI. ŻĄDAMY USTANOWIENIA ŚCIŚLEJ KONTROLI MIĘDZYNARODOWEJ NAD WYKONANIEM TEGO POSTANOWIENIA. BĘDZIEMY UWAGAŁI ZA ZBRODNIARZĄ WOJENNEGO RZĄD, KTÓRY BY PIERWSZY ZASTOSOWAŁ BRONĀ ATOMOWĄ PRZECIWKO JAKIEMUKOLWIEK KRAJOWI“.**

Kładąc swoje podpisy pod tym zawołaniem, my kapłani polscy tym ochotniej to czynimy, iż napastnicy przygotowujący użycie broni atomowej nie ukrywają tego, że dążą do zagrabienia odzyskanych przez naród polski, dzięki sprawiedliwym wyrokom Opatrzności Bożej, Ziemi Zachodnich.

Gdy narody polski i niemiecki w zgodnej i przyjaznej umowie utwierdziły i przystępują do wytyczenia nienaruszalnej, wiecznej granicy na Odrze i Nysie.

Podpisując niniejszy dokument wzywamy i obligujemy w imię Boga Wszechmogącego, aby wszyscy, każdy na swoim odcinku i w miarę swoich możliwości, codziennie i zawsze wszelkimi siłami bronili pokoju i nie dopuścili do powtórzenia zbrodni barbarzyńców wojennych.

Pod deklaracją złożyło swe podpisy 470 księży-uczestników pielgrzymki

## List polskich bojowników pokoju do Generalissimusa Stalina

GENERALISSIMUS JÓZEF STALIN MOSKWA

Osiemnaście milionów obywateli Polski, w wieku ponad 14 lat, na wezwanie Światowego i Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, podpisało żądanie zakazu broni atomowej i uznało za zbrodniarza wojennego rząd, który by ośmielił się pierwszy użyć tego nieludzkiego oręża napaści i mąsowej zagłady.

W ten sposób, naród polski jednogłośnie uznał za swoją politykę Obozu Pokoju, którego siłą główną i strażą przednią jest Związek Radziecki.

Naród polski wraz z całą postępową ludzkością piętnuje z najgłębszym oburzeniem terror, jaki rozwinęli amerykańscy imperialiści i zależne od nich rządy w krajach kapitalistycznych.

Naród polski, tak jak cała ludzkość — nie może stanowiska polityków imperialistycznych i ich agentów wobec uchwały sztokholmskiej rozumieć inaczej, jak tylko jako otwarte potwierdzenie w obliczu całego świata — ich zamiaru wywołania wojny atomowej.

W tych warunkach na dalszy plan schodzą wszelkie różnice między ludźmi dobrej woli. Cała postępową ludzkość zrywa się do walki o pokój — przeciwko imperialistycznym wrogom życia, dorobku i kultury ludzkiej.

Obróńcy pokoju w Polsce i na całym świecie zwierają szeregi dokoła Związku Radzieckiego. Wiedzą, że jeżeli wbrew podpalczom świata — pokój trwa i zwycięża — to dlatego, że istnieje Związek Radziecki, jego niezwykła potęga, jego nieugięta wola pokoju.

Dzięki Związkowi Radzieckiemu wola pokoju setek milionów ludzi na świecie nie jest już tylko bezsilnym marzeniem rozproszonych jednostek. Zjednoczona dokoła wielkiej siły i pokojowej polityki Związku Radzieckiego, dokoła klasy robotniczej — czerpiącej na całym świecie siły moralne ze swego wielkiego zwycięstwa na ziemi radzieckiej — armia setek milionów ludzi, pragnących pokoju stała się potęgą, która decyduje o losach świata.

Wasze imię jest sztandarem dla narodów Związku Radzieckiego. Wasze imię jest sztandarem dla klasy robotniczej świata. Wasze imię jest sztandarem — dla całej pragnącej pokoju ludzkości.

Dla Polaków — Wasze imię wiąże się będzie na zawsze z narodowym i społecznym wyzwoleniem naszej Ojczyzny.

Polscy obrońcy pokoju zawiadamiają Was o swym zwycięstwie. To zwycięstwo nakłada jednak na nich nowe obowiązki.

Zadaniem ruchu pokoju w Polsce jest wciągać do walki z wojną wszystkich dotąd nie uświadomionych i biernych. Zadaniem naszym jest z milionów ludzi, którzy podpisali Apel Pokoju uczynić świadomych bojowników i żołnierzy sprawy pokoju, palających nienawiścią do podżegaczy wojennych i nieugięte walczących przeciw wojnie.

Dłóżmy wszystkich sił, aby Polska szybciej jeszcze niż dotąd rozbudowywała swój potencjał gospodarczy i obronny. Będziemy pracować nad dalszym zwiększeniem wkładu Polski w szlachetną walkę o pokój i przyszłość ludzkości, którą wprowadzą narody świata pod naszym doświadczeniem i mądrym kierownictwem.

Cheśmy Was zapewnić, że skupiony wokół władzy ludowej naród polski jest bojowym oddziałem milardowej armii pokoju, gotowym nieugięte przeciwstawić się imperialistycznym siewcom wojny i ujarzmić narody.

Z Wami są nie tylko najgorętsze uczucia obywateli Polski Ludowej. Wszystkie siły naszego narodu są z Wami i Waszą walką o szczęście ludzkości, o szczęście i wolność każdego narodu i każdego człowieka pracy.

W imieniu zebranych  
PREZYDIUM

## List polskich bojowników pokoju do Prezydenta Bolesława Bieruta

DO PREZYDENTA RP BOLESŁAWA BIERUTA WARSZAWA Belweder OBYWATELU PREZYDENCIE!

W ciągu szeregu tygodni maja i czerwca tego roku, polscy obrońcy pokoju dotarli do każdej ulicy, każdej wsi, do każdego domu i mieszkania, do każdej chaty w naszym kraju.

Polscy obrońcy pokoju zaznajomili każdego Polaka z uchwałą Światowego Komitetu Obróńców Pokoju, powziętą w marcu tego roku w Sztokholmie i każdego zapytali o jego zdanie i wolę.

Osiemnaście milionów Polaków i Polek oświadczyło i podpisem własnym potwierdziło:

Żądamy bezwarunkowego zakazu broni atomowej, jako oręża napaści wojennej i masowej zagłady, oraz ustanowienia ścisłej międzynarodowej kontroli nad wykonaniem tej uchwały. Będziemy uważali za zbrodniarza wojennego ten rząd, który by pierwszy zastosował broni atomową przeciw jakiemukolwiek krajowi“.

Jak oświadczyli ludzie partyjni i bezpartyjni, wierzący i wolnomyślni, robotnicy, chłopcy, uczeni i artyści, pracownicy umysłowi i kupcy, rzemieślnicy, nauczyciele i księża, kobiety, mężczyźni i młodzież od 14-go roku życia.

Bardzo nieliczne jednostki, które na rozkaz podziemia i agentów imperializmu próbowały przeciwdziałać ruchowi pokoju i stanąć w poprzek woli i interesom narodu, pozostały całkowicie odosobnione w opinii i nie uzyskały niczego poza powszechną pogardą.

Liczba podpisów, entuzjazm, poczucie odpowiedzialności i świadomości tych, którzy je składali, świadczą:

niegdą jeszcze naród polski nie wyraził równie jednogłośnie swojej woli.

OBYWATELU PREZYDENCIE,

Jako Prezydenta Polski Ludowej, jako głowę państwa, które stanęło od dawna i stoi u boku ZWIĄZKU RADZIECKIEGO w walce o zakaz broni atomowej, o pokój współżycie narodów bez względu na różnice ustrojowe, O POKÓJ — Polski Komitet Obróńców Pokoju zawiadamia Was:

Jedność narodu dokoła Władzy Ludowej w walce o pokój, potwierdziła się jasno, gębicie i bezsprzecznie.

Nie ma siły, nie ma różnic, które by tę jedność potrafiły rozszepić.

Nazwisko Wasze, Obywatelu Prezydencie, jedno z najpierwszych znalazło się pod Apelem Pokoju wśród nazwisk robotników — przodowników pracy, chłopów, uczonych. Jesteście przywódcą polskiej klasy robotniczej — strażą przednią naszego ruchu pokoju.

Jako pierwszego w naszym kraju obrońcę pokoju — Polski Komitet Obróńców Pokoju zapewnia Was, Obywatelu Prezydencie:

Siedemset tysięcy aktywistów naszego ruchu, tych, którzy z Apelem Pokoju w ręku szli w tych tygodniach do mieszkań i chat całej Polski — nie uważa bynajmniej swojej pracy za zakończoną.

Przeciwnie — zdecydowani są oni kroczyć nadal w pierwszych szeregach walczących, zdając sobie bowiem sprawę z tego, że walka z groźbą wojny trwa.

Kapitałisci amerykańscy i ich służalcy na całym świecie odpowiedzieli na Apel Pokoju wybuchem wściekłości i wzmocnionym terrorem wobec klasy robotniczej, wobec obrońców pokoju w swych krajach. Widzą, że nie zbawi ich bomba atomowa, widzą, że narody Europy nie myśią oddawać krwi za ich dolary, widzą jak w obawie przed klęską, sądem narodów i karą chwilią się nawet ich kapitalistyczni zwolennicy. Ale nie myślą jeszcze odstąpić, nie rezygnują z napaści.

Trzeba jeszcze większej przewagi siły obozu pokoju, aby ich obezwładnić.

Dlatego polscy obrońcy pokoju nie spoczną i zrobią wszystko, aby w każdym zakątku kraju, na każdym odcinku pracy, w każdym warsztacie i każdej zagrodzie, jeszcze szybciej rosła siła i obronność Polski Ludowej — naszej Ojczyzny, sprzymierzeńca wielkiej potęgi pokoju — Związku Radzieckiego i bratnich państw demokracji ludowej. Możemy zapewnić Was, Obywatelu Prezydencie, że

Polski Ruch Obróńców Pokoju, stanowiący ważne ognisko w światowym froncie pokoju, wykona z honorem stojące przed nim zadania, nieugięte walcząc o pokój i szczęście naszego narodu i całej postępowej ludzkości.

W imieniu zebranych  
PREZYDIUM

## List polskich bojowników pokoju do Światowego Kongresu Obróńców Pokoju

DO STAŁEGO KOMITETU ŚWIATOWEGO KONGRESU OBROŃCÓW POKOJU W PARYŻU

Akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim została w Polsce w dniu dzisiejszym zakończona.

Jej wynik, to 18 MILIONÓW PODPISÓW, zebranych w całym kraju pod Apelem. Naród polski jednogłośnie wypowiedział się za bezwzględny zakaz broni atomowej i uznał rząd, który by pierwszy użył tej broni za zbrodniarza wojennego.

Ten wspaniały wynik akcji sztokholmskiej w Polsce świadczy, że światowy ruch obrońców pokoju i cały oboz pokoju może w swej walce przeciwko podżegaczom wojennym zaw sze i w pełni liczyć na naród polski.

Wolę walki o pokój zmanifestował naród polski nie tylko liczbą zebranych podpisów, ale i gotowością, z jaką masę stanęły do tej akcji. Na wezwanie Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju zgłosiło się dobrowolnie blisko 400.000 ludzi do przeprowadzenia zbiorczych podpisów, 300.000 ludzi pracowało ponadto w terenowych Komitetach Obróńców Pokoju. Razem PONAD 700.000 LUDZI wzięło czynny udział w realizowaniu sztokholmskiej uchwały Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Była to olbrzymia mobilizacja armii obrońców pokoju w Polsce.

Przebieg akcji zbierania podpisów wykazał, że WALKĄ O POKÓJ MA W POLSCE CHARAKTER OGÓLNO NARODOWY. Ogarnia ona wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego, łączy ludzi różnych poglądów politycznych i przekonań religijnych. W toku tej akcji okazało się również, że ci nieliczni, którzy odmówili swego podpisu i którzy przeciwstawiali się Apelowi Sztokholmskiemu w Polsce

stanowią garstkę, mniej niż jeden procent ludności dorosłej, garstkę działającą z inspiracji obcych i wrogich Polsce i pokojowi czynników, związanych z ośrodkami imperialistycznymi i podżegaczami wojennymi. Z frontu jednolitej ogólnonarodowej wyłamał się BISKUPI POLSCY, którzy poszli torem reakcyjnej i proimperialistycznej polityki Watykanu, jakkolwiek PRZESZŁO 3/4 duchowieństwa katolickiego W POLSCE WYRAZIŁO SOLIDARNOŚĆ Z APELEM SZTOKHOLMSKIM.

Wyłamał się też przedstawiciele nielicznych sekt religijnych, w rodzaju „Świadców Jehowy“ czy „Badaczy Pisma Świętego“ bezpośrednio związanych z ośrodkami wojennej propagandy amerykańskiej. Niewielu było tych ludzi i znaleźli się oni pod pręgierzem jednogłośnie potępiania całej patriotycznej opinii narodu.

W toku akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim zacieśniły się mocno węzły solidarności, łączące naród polski z całym światowym ruchem obrońców pokoju. Naród polski czuje bezpośredni i żywy związek ze wszystkimi narodami, walczącymi przeciwko podżegaczom wojennym o pokój na całym świecie. Naród polski uważa się za oddział wielkiej międzynarodowej wszechświatowej armii bojowników pokoju. Dołoży on wszystkich sił, by pomoc bohaterom obrońcom pokoju w tych krajach, których rządy wbrew woli swych ludów i w przeciwieństwie do rządów Związku Radzieckiego, Polski i innych krajów demokracji ludowej zdradziły sprawę pokoju i służy zbrodniczym celom podżegaczy wojennych.

PRZEMÓWIENIE PRZEWODNICZĄCEGO POLSKIEGO KOMITETU OBROŃCÓW POKOJU, PROF. DEMBOWSKIEGO — WYGLOSZONE NA UROCZYSTYM ZEBRANIU ZWOŁANYM W ZWIĄZKU Z ZAKOŃCZENIEM ZBIERANIA PODPISÓW POD APELEM SZTOKHOLMSKIM — PODAJEMY NA STRONIE 3-CIEJ.

W imieniu zebranych  
PREZYDIUM

# Zapewniamy Prezydenta RP i Rząd Polski Ludowej że nie ustaniemy w pracy nad utrwaleniem pokoju!

„Nie mamy nic wspólnego z tymi, którzy odmawiają podpisania Apelu Pokoju”

## Pielgrzymka księży do Oświęcimia

OŚWIĘCIM. W dniu 17 bm. na teren dawnego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu przybyła pielgrzymka księży delegatów poszczególnych diecezji — całej Polski, aby w dziesiątą rocznicę przywieźienia do obozu oświęcimskiego pierwszego transportu księży polskich złożyć hołd pomordowanym księżom i milionom ofiar minionej wojny.

Uroczystość przerodziła się w spontaniczną, gorącą manifestację, blisko 470 księży — uczestników pielgrzymki — na rzecz pokoju, na rzecz ścisłej współpracy kleru katolickiego z Rządem Polski Ludowej i całym ludem polskim o utrzymanie i ugruntowanie pokoju.

W pielgrzymce, zorganizowanej przez Komisję księży przy Zarządzie Głównym Związku Bojowników o Wolność i Demokrację wzięły udział delegacje księży ze wszystkich diecezji, jak również ze wszystkich okręgów administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich.

Uroczystości rozpoczęto odprawieniem mszy świętej w kaplicy urzędowej w jednym z baraków obozowych. Słowa zaintonowanej przez księdza — celebranta — modlitwy za ojczyznę i Prezydenta RP. odmówionej przez księży podejmują zebrani chóralnie. Po chwili rozbrzmiewa pieśń „Boże coś Polskę”. Wśród cichej zabudowy dawnego obozu sładają się tysiączne echa powtarzania słowa pieśni... „Ojczyznę wolną pobłogosław Panie”.

Po mszy św. księży udają się w pochodzie do tzw. „ściany śmierci”, gdzie składają wieniec od poszczególnych diecezji.

Wśród ogólnej ciszy przed blokiem śmierci, gdzie zginęło wielu księży i dziesiątki tysięcy ludzi świeckich — ofiar faszyzmu — ks. plik. Roman Szemraj odczytuje tekst deklaracji księży-patriotów.

Uczestnicy pielgrzymki składają gremialnie swe podpisy pod tekstem deklaracji. Pierwszy podpisuje ks. Henryk Wesolowski z diecezji warszawskiej. Następnie ks. Stanisław Malicki, z diecezji płockiej. Wkrótce pod deklaracją widnieje około 500 podpisów księży-uczestników pielgrzymki.

Księża udają się następnie na uroczyste zebranie do jednego z dawnych baraków obozu. Sala zdobi u-

mieszczony na tle sztandaru narodowego portret Prezydenta RP. Bolesława Bieruta. Nad stołem przydzielonym umieszczony transparent głosi: „Księża są z ludem w pracy i w walce o pokój”. Zebranych uczestników pielgrzymki wita w serdecznych słowach w imieniu Prezydenta RP, sekretarz Rady Państwa min. Rybicki.

Słowa mówcy przerywane są co chwila gorącymi oklaskami i serdeczną manifestacją na cześć Prezydenta RP. i Rządu Polski Ludowej.

Ks. plik. Szemraj odczytuje następnie tekst listu od premiera J. Cyrankiewicza.

Zastużonych na polu pracy społecznej i na polu walki o pokój księży dekoruje orderami Odrodzenia Polski i Krzyżami Zasługi w imieniu Prezydenta RP. ob. min. Rybicki.

Następnie w imieniu księży zabiera głos prezes Caritas ks. Lemparty.

„W imieniu wszystkich zebranych — stwierdza mówca — pragnę zapewnić Pana — Panie Ministrze, a za jego pośrednictwem głowę naszego państwa i cały Rząd Polski Ludowej, iż w pracy swej nad utrwaleniem i obroną pokoju nie ustaniemy. Uważamy to za swój obowiązek, jako kapłani katolicy i jednocześnie szczerzy Polacy-patrioci.

Pragniemy, by cała Polska, cały świat dowiedział się o tym, że my polscy księży katolicy nie mamy nic wspólnego z tymi co odmawiają podpisania Apelu Pokoju. My walczymy o pokój i zawsze walczycy będziemy. Dziś złożyliśmy swe podpisy pod Apellem, a jutro wzmoczymy pracę w placówkach Caritas, jutro zacieśniać będziemy i wzmacniać naszą siłę porozumienia, pomiędzy kościołem i państwem. Bowiem hasło „Bóg i Ojczyzna“ to drogowskaz naszej działalności”.

Wzniesieniem okrzyku na cześć Prezydenta RP i odśpiewaniem hymnu narodowego zebranie zakończono.

## Przemówienie sekretarza Rady Państwa ministra Rybickiego

SZANOWNI OBYWATELE KAPŁANI!

W dniu dzisiejszym przypada dziesiąta rocznica przybycia do obozu śmierci w Oświęcimiu, pierwszego transportu kapłanów polskich, uwięzionych przez hitlerowski okupanta i przeznaczonych przez niego na zagładę.

W tym najcięższym dla narodu polskiego okresie, ciemnej nocy okupacyjnej — naprzekór postawie reakcyjnej części episkopatu, godzącej się z okupantem, a nawet częstokroć z nim współpracującej, na przekór sprzyjającej faszyzmowi grze politycznej Watykanu, polscy księży patriotycy związani z ludem pracującym, zadokumentowali swoją postawę, swą ją walką i ofiarą życia, że żywe są wśród nich tradycje tych kapłanów, którzy w czasach historycznych prób wybierali drogę razem z ludem, razem z postępem społecznym, w myśl najwyższych interesów narodu polskiego.

Nasza ojczyzna ludowa dumna jest z tego, że stanowi silne ogniwo w wielkim froncie pokoju, na którego czele stoi niezwyciężony Związek Radziecki, nasz wielki przyjaciel i braterski sojusznik, który uratował od zagłady i wyniszczenia miliony ludzi w krajach, okupowanych przez faszyzm, a który dziś stanowi najpotężniejszą twierdzę pokoju i wolności narodów zagrożonych przez imperialistycznych podżegaczy wojennych, amerykańskich bankierów i fabrykantów, czcilieli bomby atomowej i dolara.

Nie zabrakło w szeregu obrońców pokoju nikogo z księży-patriotów, związanych z ludem pracującym, cieszących się wraz z całym narodem polskim z postępu naszego po-

kojowego budownictwa, z naszych zdobyczy społecznych.

Zabrakło natomiast w obozie obrońców pokoju księży kościoła, zabrakło pod apelem sztokholmskim podpisów biskupów, którzy nie stanęli w jednym szeregu z całym narodem polskim po stronie pokoju.

Księżęta kościoła takim swoim postępowaniem wchodzą w kolizję z najwyższymi interesami całego narodu polskiego, — bo kto nie piera dziś zakazu broni atomowej, ten wbrew polskiej racji stanu — staje po stronie amerykańskiego imperializmu.

Dostojnicy i księżęta kościoła naruszili w ten sposób porozumienie, podpisane 14 kwietnia Br. między przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej, a episkopatem, które w pkt 9 przewidywało obowiązek episkopatu popierania wszelkich wysiłków, zmierzających do zachowania pokoju.

Lud pracujący, cały naród polski oceni właściwie tę postawę episkopatu.

W dziesiątą rocznicę przybycia do obozu oświęcimskiego pierwszego transportu kapłanów - patriotów, bojowników z faszyzmem, a jednocześnie w dniu zakończenia w Polsce akcji składania podpisów pod apelem sztokholmskim, akcji która stała się potężną manifestacją jedności i woli obrony pokoju najszerszych mas narodu polskiego — Prezydent Rzeczypospolitej postanowił, na wniosek Komisji księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację nadać odznaczenia orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyże zasługi kapłanom, którzy położyli wybitne zasługi w walce z okupantem hitlerowskim, jak i tym księżom, którzy wyróżnili się w pracy Komitetu Obronców Pokoju.

## Lista odznaczonych księży

LISTA KSIĘŻY ODZNACZONYCH KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODDRODZENIA POLSKI — zostali odznaczeni:

1) ks. Bieliński Wacław, 2) ks. Biniewicz Jan, 3) ks. dr. Sitko Roman, — (wymienieni powyżej księży zostali odznaczeni pośmiertnie).

KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODDRODZENIA POLSKI udekorowani zostali:

4) ks. Bartel J., 5) ks. Bartkowski Tad., 6) ks. Capecki Stanisław, 7) ks. mgr. Kotowski Piotr, 8) ks. Lemparty Antoni, 9) ks. Pasternak Zygmunt, 10) ks. kan. Pietruski Roman, 11) ks. Skurski Stanisław, 12) ks. Sulwiński J., 13) ks. Szynawa Robert, 14) ks. Woźny Bonifacy, 15) ks. Zalewski Henryk.

ZŁOTYM KRZYŻEM ZA-SŁUGI:

16) ks. dr. Banczer Witold, 17) ks. Bielaj Eugeniusz, 18) ks. Borysiewicz Wiktor, 19) ks. Druncen Leon, 20) ks. Gniewek Henryk, 21) ks. Górecki Alojzy, 22) ks. Jerny Karol, 23) ks. Jeżewski Czesław, 24) ks. kan. Kulawik Bolesław, 25) ks. Leja Wenanty, 26) ks. kan. Lorenc Antoni, 27) ks. Masny Karol, 28) ks. Skurczyński Mieczysław, 29) ks. Wileński Józef.

## List premiera Józefa Cyrankiewicza do księży uczestników uroczystości w Oświęcimiu

SZANOWNI OBYWATELE KAPŁANI — PATRIOCI!

Zgromadziście się w miejscu, gdzie 10 lat temu kaźnia oświęcimską biciem i kopaniem rozważanych faszystów, przyniosła pierwszy transport, przeznaczonych na wyćpienie polskich księży.

Zgromadziście się w miejscu, w którym zmasakrowano, pozbawiono godności ludzkiej, zagłodzono, zagazowano, zamęczono miliony ludzi, mężczyzn, kobiet i dzieci.

Spójrzcie na stopy dziecięcych bucików i zabawek, odebranych dzieciom skazanym na śmierć, a będziecie wiedzieć lepiej niż niektórzy faryzeusze, — czym jest faszyzm, czym jest imperializm, czym jest podeptanie godności ludzkiej, czym jest imperialistyczna wojna, czym grozi imperialistyczna wojna.

Wielka walka narodów o wolność przeciw imperializmowi, druzgocące ciosy zadane faszyzmowi przez ofiarnych i dzielnych radzieckich ludzi uratowały nasz naród i inne narody — uratowały Europę, uratowały cywilizację, pozwoliły nam budować wolne od wyzysku człowieka przez człowieka życie.

Dziś znów knują spiski wojenne i szykują nową pożądaną wojenną clemne siły imperialistyczne, nienasycone w swej drapieżnej chciwości.

Niezwyrodnione są jednak siły pokoju, bo przecież budując nowe życie walczymy o pokój.

Bo wzmacniając naszą ojczyznę — wzmacniamy cały obóz pokoju i narzucamy pokój — bo pamiętamy, pracując dla pokoju i walcząc o pokój, o „starcach na przyzbie i o dzieciach w kołyskach“, których pomordowaniem grożą podżegacze wojenni i pamiętamy o narodach walczących o swoją szczęśliwą przyszłość.

Wy kapłani — patrioci, zebrani tutaj na ziemi oświęcimskiej, kroczy-cie na drodze walki o pokój razem z całym ludem polskim.

Odstępując jest ten, kto dziś w okresie dalszej walki z siewami wojny nie wchodzi na drogę wspólną z całym narodem walki o pokój i szczęśliwą przyszłość Polski Ludowej.

Mamy za sobą wielką, bojową manifestację walki o pokój, toczoną przez cały naród, — wyrażoną we wspaniałej akcji zbierania podpisów pod Apellem sztokholmskim, aby za zbrodniarza wojennego uznać rząd, który by pierwszy użył broni atomowej.

W akcji tej wzięła udział, razem z całym narodem, ogromna większość księży. Wielu z nich wyróżniło się swoją aktywnością w tej pięknej akcji.

Równocześnie nie mógł nie wywołać oburzenia fakt odmówienia podpisów pod Apellem Pokojowym przez biskupów.

Niech ta pielgrzymka polskich księży — patriotów do Oświęcimia doda Wam i Waszym braciom siłę i otuchy do dalszej walki o wykonanie testamentu pomordowanych przez faszyzm i poległych w walce z faszyzmem, niech Wam doda siłę do dalszej walki o zwiększenie szeregów takich księży, którzy wraz z ludem polskich, chcą budować ludową ojczyznę, którzy działając zgodnie z nakazem swego sumienia, a nie obcych ośrodków dyspozycyjnych, — szczęście proszą człowieka, szczęście narodu cenią ponad wszystko.

Niechaj więc zapamiętywanie nad ogromem cierpień i niedoli ludzkiej w Oświęcimiu doda Wam siłę do wspólnej walki z nami walki o pokój i szczęśliwą przyszłość naszej ojczyzny.

Prezes Rady Ministrów  
(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ

## POKÓJ ZWYCIĘŻY!

(Ciąg dalszy ze strony 1)

„My nie solidaryzujemy się z tymi, którzy nie podpisali Apelu Pokoju, my się od nich odzeczujemy!”

Mimo, że w pracy naszej pokojowej, w pracy społecznej napotykał się i napotykać będziemy i trudności, przeszkody ze strony naszych władz duchownych, to jednak nasza postawa solidarności w pracy nad odbudową ojczyzny naszej jest twarda i nieugięta”.

Słowa potępienia dla tych, którzy uchylili się od podpisania Apelu Pokoju, rzucone przez ks. LEMPARTY'EGO przyjmują zebrani okrzykami: „hańba im”.

„Jako kapłani katolicy chcemy prowadzić ludzi do Boga, ale zarazem i droga jest dla nas miłość ojczyzny i praca dla jej odbudowy i przeprowadzenia celów rządu ludowego” — kończy ks. Lemparty wśród burzliwych oklasków całej sali.

Na trybunę wchodzi ks. ZILEWSKI, który w imieniu delegacji, liczącej 33 księży, całkowicie popiera wystąpienie przedmówcy i podkreśla: „Stoimy twardo i stać będziemy na pozycji umiłowania pokoju. Ta część księży, która nie podpisała apelu sztokholmskiego, postąpiła niezgodnie ze swym powołaniem.

My, księża, którzy od początku włączyliśmy się w nurt pracy razem z ludem Polski, będziemy w dalszym ciągu brać czynny udział w każdej akcji, która jest dla dobra ludu polskiego.

Spełniliśmy swój obowiązek w akcji zbierania podpisów. Może daliśmy jeszcze za mało z siebie, przeto w dzisiejszym dniu, kiedy kończy się akcja zbierania podpisów pod Apellem sztokholmskim, przyrzekamy, że walka o pokój będzie stała naszą walką, że będziemy ją realizowali na każdym odcinku naszego życia duszpasterskiego, wszędzie tam, gdzie tylko tego będzie potrzeba.

Będziemy prowadzili walkę o pokój dotąd, aż pokój zwycięży. Dla nas sytuacja jest jasna: kto

podpisał Apel sztokholmski, jest dobrym patriotą i Polakiem, kto tego Apelu nie podpisał, nie chce pokoju, a zatem staje w szeregach tych zza oceanu — zwolenników paktu atlantyckiego, tych katolików modlących się do dolara.

Staliśmy na linii słusznej. Nie będziemy zwracali uwagi na to, czy to się komu podoba, czy też nie. Pójdziemy drogą umiłowania narodu polskiego, pójdziemy drogą, która prowadzi do pokoju. A ten pokój zwycięży napewno, bo większość globu ziemskiego tego pokoju pragnie”.

Wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obronców Pokoju — TADEUSZ CŹWIK, odczytuje deklarację, uchwaloną przez 500 księży, zgromadzonych w Oświęcimiu.

Z kolei zabierają głos delegaci — przedstawiciele różnych warstw społecznych.

Przedwołania pracy z Fabryki „Urusus” — CZUBA, podkreśla, że w dalszym ciągu wraz z masami pracującymi Polski odda wszystkie siły dla spótegoowania swego wkładu w dzieło pokoju światowego i budowy socjalizmu w Polsce.

Mówcy stwierdza, iż uchylene się biskupów polskich od podpisania Apelu Pokoju wywołało powszechne oburzenie wśród robotników. Biskupi nie podpisali Apelu na rozkaz Watykanu i Wall Street — mówi CZUBA.

Chłop STANISŁAW MAZUR z wielką radością stwierdza, że nieomal wszyscy chłopcy z jego gminy podpisali Apel Pokoju. Jednak znaleźli się tacy, którzy Apelu nie podpisali.

Znaleźli się oni wśród bogaczy wiejskich, spekulantów i różnych nierobów. Ludzie ci próbowali odciągnąć pracujących chłopów od tej ważnej dla wszystkich akcji.

Miliony podpisów chłopskich świadczą o tym, że te wrogie podszepty nie znalazły posłuchu w masach”.

Wśród okrzyków: „Niech żyje mistrz sceny polskiej — Solski” — zabiera głos znakomity artysta. Zwracając się do młodzieży, LUDWIK

SOLSKI apeluje, aby kultywowała miłość ojczyzny. Gdy młodzież wraz z całym ludem polskim walczycy będzie o pokój, to pokój wywalczymy.

Matka 8-ga dzieci — MARIA SZYMAŃSKA mówi: „Zwracam się do Was wszystkich, siostry i bracia, matki i ojcowie, wychowujemy wszyscy naszą młodzież tak, aby umiała obronić pokój.”

W imieniu pracowników nauki polskiej przemawia dr. KOZŁOWSKI, który podkreślił, że codzienną pracą badawczą i wysiłkiem w dziele odbudowy kraju naukowcy polscy przyczyniają się waleśnie do utrwalenia pokoju.

W imieniu świeckich katolików przemawiał publicysta LUBIEŃSKI. W imieniu młodzieży zrzeszonej w ZMP — żak zapewnił zgromadzenie, że młodzież polska wraz z całą postępującą młodzieżą świata, z leninowsko-stalinowskim Komsomolem na czele, kroczyć będzie w pierwszych szeregach bojowników o pokój.

Głos zabiera wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obronców Pokoju — Tadeusz Cwik, który odczytuje projekt uchwały, przyjętej przez zebranych burzliwymi oklaskami. W dalszym ciągu na sali padają okrzyki na cześć przywódców obozu pokoju, które zostają podchwyczone przez wszystkich zgromadzonych.

Wśród długotrwałych owacji zebrani wyrażają swą wdzięczność i przyjaźń dla narodów Związku Radzieckiego i jego wodza w jednomyślnie uchwalonym liście do Generalissimusa JÓZEF A STALINA.

Owacyjne oklaski i okrzyki towarzyszą uchwaleniu tekstu listu do Prezydenta RP. Bolesława Bieruta. Uczestnicy uroczystego zebrania uchwalają jednomyślnie wysłanie listu do Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju.

Długo rozlegają się okrzyki na cześć światowego obozu pokoju i postępu, przechodząc następnie w potężny śpiew „Międzynarodówki”.

# Zwycięska jedność narodu w walce o pokój

Przemówienie przewodniczącego Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju prof. Dembowskiego  
wygłoszone na uroczystym zebraniu w Warszawie

Rozpoczynając swe przemówienie, prof. Dembowski stwierdza, że z meldunków Wojewódzkich Komitetów Obróńców Pokoju, opierających się na deklaracjach z podpisami — wynika, iż pod Apelem Sztokholmskim złoży-

ło w Polsce swe podpisy 17.594 tys. dorosłych i 590 tys. młodzieży.

Swobodnie, niezamieszkanym składaniem podpisów pod Apelem przebiegło w całym kraju w atmosferze olbrzymiego entuzjazmu i wielkiej aktywności politycznej społeczeństwa.

## Jedność polityczna i moralna całego narodu

Naród polski, zespolony wokół polityki pokojowej swego Rządu, wykazał całemu światu swą polityczną i moralną jedność. Zmanifestował on swe bezgraniczne oddanie sprawie pokoju i niezłomną wolę walki z amerykańskimi podżegaczami wojennymi. Naród polski składał podpisy z myślą o najszybszym zaleczeniu straszliwych ran, spowodowanych inwazją hitlerowskich ludobójców, z myślą o nienaruszalności granic i budowie nowego ustroju.

Składając prawie jednogłośnie swój podpis pod Apelem Sztokholmskim, naród polski manifestował zarazem swe głębokie poczucie solidarności, swą łączność z setkami milionów prostych ludzi, wiernych pokojowi i zdecydowanych obronić go. Mówca przypomina tu niezwykle doniosłą wagę podpisanego przez Rząd R. P. układu z Niemiecką Republiką Demokratyczną, który stanowi poważny krok zacieśnienia doświadczeń stosunków między obu krajami, które łączy we wspólnej walce o pokój granica na Odrze i Nysie.

Naród polski składał swe podpisy pod Apelem Sztokholmskim z myślą o pogłębieniu swej wieczystej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, który całą swą ogromną potęgę rzucił na szalę walki o pokój, i przeciwko broni atomowej. Naród polski pamięta o tym, że Rząd Radziecki, posiadając tajemnicę broni atomowej, uporczywie walczy o redukcję zbrojeń, o zawarcie paktu pięciu mocarstw dla umocnienia pokoju, o zakaz broni atomowej i skuteczną kontrolę nad tym zakazem. Wszyscy wiedzą o tym dobrze, że stanowisko Związku Ra-

dzieckiego wobec broni atomowej, nie jest dyktowane jego słabością, ale siłą.

Do niepokonanej potęgi Związku Radzieckiego dołączają swe siły kraje demokracji ludowej w Europie i w Azji.

W tym uroczystym dniu przesyłamy nasze braterskie pozdrowienie wszystkim bojownikom Światowego Obozu Obróńców Pokoju, wszystkim ludziom uczciwym, prostym i uczynnym, którzy razem z nami składają podpisy lub wyrażają w inny sposób, w warunkach dla nich możliwych, solidarność z Apelem Sztokholmskim.

W tym uroczystym dniu przesyłamy nasze płomiennie pozdrowienia bohaterom narodu Związku Radzieckiego, Rządowi Radzieckiemu, którego program jest programem całej postępowej ludzkości, wielkiemu chórzemu pokoju — Józefowi Stalina.

Wspaniałe rezultaty kampanii podpisowej i jej przebieg są najlepszym świadectwem wzrostu politycznej i ideologicznej dojrzałości narodu polskiego.

Mówca przytacza następnie liczby, świadczące o potężnym rozwoju organizacyjnym polskiego ruchu obrońców pokoju: przed 1 maja br. istniały w Polsce 23.167 Komitetów, obecnie posiadamy 88.179 Komitetów Obróńców Pokoju.

Komitety Obróńców Pokoju odniosły w wielkiej akcji uświadomienia i powołania sukcesy. Zorganizowano 95.210 wieców, odczytów i zebrań, w których wzięło udział ponad 8 mil. obywateli.

Wielki wkład wniósł w tą akcję Związek Samopomocy Chłopskiej.

O rosnącej aktywności politycznej wszystkich warstw narodu świadczy również wybitny udział inteligencji polskiej, która nie tylko jednomyślnie składała swe podpisy pod Apelem, ale wzięła bardzo czynny udział w pracach Komitetów i „trójek”.

Szczególnie gorąco podkreśla mówca udział polskich kobiet w akcji zbierania podpisów. Imponująca liczba 161.608 kobiet działała w „trójkach” i komitetach. Kobiety umiały przełamywać wszelkie trudności, przekonywać mało uświadomionych o potrzebie złożenia podpisu pod Apelem Pokoju.

Niemniejże uznanie należy wspaniałej młodzieży polskiej. ZMP i ZAMP zmobilizowały 81.082 aktywistów młodzieżowych. Aktywna była młodzież wszystkich środowisk: robotniczego, chłopskiego i inteligentkiego.

**Na rozkaz Watykanu i czcicieli bonby atomowej antyludowe stanowisko biskupów polskich**

Wielką pozycją w naszej kampanii zbierania podpisów stanowi niewątpliwie fakt, że Apel Sztokholmski podpisała ogromna większość kleru katolickiego, jak również i to, że mimo nacisku wyższej hierarchii kościelnej i wbrew wrogiej postawie reakcyjnej części kleru, nie zabrakło

również poważnej grupy aktywistów — księży patriotów w szeregach naszego aktywnych obrońców pokoju, o czym świadczy liczba 993 księży, czynnych członków Komitetów wszystkich szczebli oraz „trójek”, zbierających podpisy.

Akcja zbierania podpisów bez wątpienia przyczyniła się wydatnie do zacieśnienia więzi łączącej demokratyczną część kleru z masami narodu polskiego i do powiększenia zastępów tej związanej z ludem części duchowieństwa. Mówca cytuje tu przykład ks. Suwaka ze Słupcy, który zwołał księży w celu złożenia podpisów na wspólnej liście wywieszanej następnie na widocznym miejscu; w Wolsztynie w woj. poznańskim, wszyscy księża wzięli czynny udział w akcji zbierania podpisów; w Myślenicach, w woj. krakowskim 36 księży spośród 48 podpisało apel; w Kętach podpisy złożył cały klasztor OO Reformatorów i klasztor SS. Zmarłych chwastek.

Ale mamy i inne przykłady — stwierdza — prof. Dembowski — nacechowane wrogim, antynarodowym i antypokojowym stanowiskiem. Wszyscy biskupi polscy i idąca za nimi reakcyjna część kleru odmówiła nie tylko udziału w akcji podpisowej, ale i swego podpisu pod Apelem Sztokholmskim.

Nie możemy się powstrzymać od

wyrazów potępienia stanowiska biskupów polskich, którzy odmówili poparcia ruchowi najszerszych mas naszego społeczeństwa w obronie pokoju. Nie możemy się wstrzymać od napiętnowania tych, którzy przeciwstawiają się w żądaniu zakazu broni atomowej i wystąpili przeciw sprawie, o którą walczą wszystkie narody świata, której broni zdecydowanie naród polski.

Czyje stanowisko reprezentowali biskupi polscy, odmawiając podpisania Apelu Sztokholmskiego?

Jest to stanowisko — garstki imperialistycznych zbrodniarzy i szaleńców, którzy chcieliby mordować „dzieci w kołyskach, mężczyzn przy pracy, starców przy modlitwie”.

Jest to stanowisko Watykanu, zaprzęganego, duszą i ciałem podżegaczom wojennym, tego samego Watykanu, który nie chce uznać naszych granic zachodnich, który popiera żądania rewizjonistyczne faszystów nie mieckich, który błogosławi dziś amerykańskich naśladowców Hitlera. Tego samego Watykanu, który był zawsze i jest dziś wrogiem narodu polskiego.

W ten sposób biskupi polscy stanęli w tej najżywniejszej i najważniejszej dla Polski dla całej ludzkości sprawie — stronie śmiertelnych wrogów narodu polskiego i

wszystkich narodów świata, stwierdza z mocą przewodniczący Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju.

Wspaniałe rezultaty kampanii podpisowej osiągnięte zostały w walce z wrogami pokoju, z niedobitkami reakcji rodzimej i agenturami podżegaczy wojennych.

Dywersyjna działalność agentur imperializmu sygnalizowana była z różnych województw. Znamienne jest że wróg skoncentrował swe wysiłki na odcinku wiejskim, zwłaszcza na terenach zacofanych a z konieczności zajęł postawę kapitulancą w ośrodkach miejskich, pozostających pod wpływem wysoko uświadomionej klasy robotniczej, jakkolwiek i tu nie brak było prób penetracji wrogiej propagandy.

Szeptana propaganda wroga uciekała się do najbardziej bzdurnych argumentów, ponurych „proroctw, cudów itp. w niektórych miejscowościach wróg kolportował anonimowe ulotki i próbował gdzieś niegdzie terroryzować „trójki”.

W kampanii podpisowej ujawniła się dywersyjna, wroga działalność sekty tzw. badaczy pisma świętego, czyli „świadców Jehowy”, którzy mimo, że stanowią znikomą garstkę, aktywnie szereżyli we wszystkich województwach swą propagandę przeciwko akcji podpisowej.

## Walczymy dalej!

Walczymy dalej!

Potężna sieć Komitetów Obróńców Pokoju będzie utrzymana i ubojowiona. Będzie to stały instrument dalszego uaktywnienia politycznego wszystkich warstw narodu.

Równie „trójki” pozostaną nadal aktywne w utrzymywaniu bezpośredniego kontaktu z milionami polskich obrońców pokoju.

Wielosetysięczne rzesze aktywistów, zmobilizowanych w akcji podpisowej, staną się stałą i trwałą, potężną armią przodowników

walczą o pokój, o wzmoczenie wkładu Polski w światowy front pokoju. Oceną rezultatów kampanii podpisowej przeniesiona będzie do świadomości każdego obywatela, który zapozna się też z dalszymi zadaniami walki o pokój. Przygotowania do Światowego Kongresu Obróńców Pokoju powiążą z ideą tego Kongresu najszersze masy narodu polskiego. Kongres zapowiedziany na październik br. będzie wielkim wydarzeniem o międzynarodowym znaczeniu. Dokona on bilansu walki światowego frontu pokoju i nakreśli dalsze perspektywy rozwoju ruchu pokoju.

## Zaktywizujemy nowe zastępy bojowników pokoju

1 września br., w rocznicę napaści faszystowskich Niemiec na Polskę, odbędzie się Ogólnonarodowy Polski Kongres Pokoju. W akcji przygotowanej do tego kongresu wezmą udział dziesiątki tysięcy Komitetów Obróńców Pokoju i wszystkie masowe organizacje. Zaktywizujemy w tej kampanii nowe zastępy bojowników pokoju — ludzi wszystkich warstw.

Naród polski nie pożałuje wysiłku, aby wzmocnić światowy obóz pokoju i przyczynić się do klęski podżegaczy wojennych, barbarzyńców i zbrodniarzy imperialistycznych.

Naród polski nie będzie szczędził pracy nad rozwojem sił gospodarczych swego kraju i obronności.

Naród polski będzie nieubłagany w stosunku do wewnętrznych agentów podżegaczy wojennych, do wrogów swej Ojczyzny, do rozbijaczy jedności narodu w walce o pokój.

Naród polski będzie pogłębiał swój wkład w walkę Światowego Obozu

o pokój, o wzmocnienie wkładu Polski w światowy front pokoju. Oceną rezultatów kampanii podpisowej przeniesiona będzie do świadomości każdego obywatela, który zapozna się też z dalszymi zadaniami walki o pokój. Przygotowania do Światowego Kongresu Obróńców Pokoju powiążą z ideą tego Kongresu najszersze masy narodu polskiego. Kongres zapowiedziany na październik br. będzie wielkim wydarzeniem o międzynarodowym znaczeniu. Dokona on bilansu walki światowego frontu pokoju i nakreśli dalsze perspektywy rozwoju ruchu pokoju.

NIECH ŻYJE JEDNOŚĆ NARODU POLSKIEGO W WALCE O POKÓJ!

NIECH ŻYJE ŚWIATOWY OBÓZ POKOJU!

NIECH ŻYJE ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH — TWIERDZA ŚWIATOWEGO FRONTU POKOJU!

NIECH ŻYJE WIELKI STALIN — WÓDZ I CHORAŻY POKOJU MIĘDZY NARODAMI!

NIECH ŻYJE PIERWSZY BOJOWNIK POKOJU W POLSCE — PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ, OBYWATEL BOLESŁAW BIERUT.

**Czytajcie i prenumerujcie pismo O trwałą pokój, o demokrację ludową!**

## Polska-Szwecja w półfinale pucharu Davisa

Szwecja zakwalifikowała się do półfinału rozgrywek pucharu Davisa w strefie europejskiej, prowadząc w spotkaniu z Filipinami 3:0.

W drugim dniu odbyła się gra podwójna. Szwedzka para Bergelin Davidson pokonała parę Filipin Ampon Carmona 6:2, 6:3, 6:3.

Przeciwnikiem Polski w półfinale pucharu Davisa będzie zatem Szwecja.

### I Liga

## Cracovia — ŁKS 5:3(2:2)

Ogniwo Cracovia pokonała ŁKS. Włókniarz 5:3 (2:2) ŁKS prowadził do 41 min. 2:0. Błędy taktyczne obrony, umożliwiły drużynie krakowskiej uzyskanie Zwycięstwa. Bramki zdobyli: dla Cracovii — Rajtar 2 B. bula, Parpan (z karnego) i Poświat. Dla ŁKS — Janeczek, Hogendorf i Kałużyński.

### Harmonijna współpraca dała wyniki

## Przedstawiamy mistrza Kl. „A“ ZKS „Stal“ (Stalowa Wola)

Całkowite odnowienie wszystkich drużyn. Duże rezerwy wyszkol. piłkarzy. Daleko posunięta dyscypl. sportowa. Higieniczny tryb życia zawod-

Działalność sportowa jest związana z życiem narodu i z rozwojem zdrowej młodzieży. Ruch sportowy w krajach demokracji ludowej uzyskał poważne znaczenie społeczne, gdyż jest częścią ustroju demokratycznego, w utrwalenie którego daje on poważny wkład.

Celem naszego sportu jest wychowanie zdrowych i silnych ludzi, którzy potrafią wypełnić swoje zadania w zakładach pracy, przy warsztacie, na roli, w szkołach i na innych stanowiskach. Demokratyczny ruch sportowy

służy sprawie utrzymania zdrowotności ludzi pracy, podniesienia moralnych i etycznych wartości naszego narodu, służy sprawie wzmocnienia świadomości i radości życia mas pracujących.

Biorąc czynny udział w pełnym życiu rosnącej kultury fizycznej Polski Ludowej może nie wszyscy dostrzegamy ogromne zmiany, które zachodzą z roku na rok, z miesiąca na miesiąc, a nawet z dnia na dzień.

Trzeba jednak umieć spojrzeć i włączyć się w ideę dzisiejszego wychowania fizycznego, a przekonamy się, że dzisiejszy ruch sportowy różni się swą masowością od sportu przedwzrostowego. Czy widzieliśmy kiedyś grającą młodzież wiejską w piłkę? Czy byliśmy świadkami zwycięstw synów i córek naszego chłopca na bieżniach nie tylko gminnych, ale i powiatowych i w miastach?

Dokonała się ogromna przemiana. Dowodem tego są Ludowe Zespoły

LZS „Żurawica“ (Golanka, Milewska, Gryczkówna, Bińkowska) — 40,8 sek. 2) DOSZ — 44,8 sek. 3) KOSZ — 45,5 sek.

Uczennice szkół zawodowych w liczbie 600 osób wykonały wspaniałą gimnastykę zbiorową pod kierownictwem prof. Ciećkiewicza.

500 m. kobiet zakończył się zwycięstwem Gryczkówny (LZS „Żurawica“) w czasie 1,26,3. Na drugim miejscu uplasowała się Jajkiewicz również LZS — uzyskując czas 1,28,1. Trzecią była Jamrozek (Ogniwo-Resovia) 1,34,5.

Gimnastykę zbiorową pod kierownictwem Sabana wykonał kurs przodowników LZS-u z Sieniawy w liczbie 300 osób. Pokaz powyższej gimnastyki był dowodem wspaniałej pracy członków LZS-u przebywających na kursie.

Dużo emocji wywołała gimnastyka parterowa w wykonaniu Związkowca z Jarosławia oraz Spójni z Rzeszowa.

ników. Koleżeńskość na boisku, i w życiu prywatnym. Nacisk na techniczne wyszkolenie piłkarzy. Pogadanki ideologiczne i kulturalno-oświatowe. Oto zasady, które wprowadza w życie trener drużyny piłkarskiej ZKS Stali ze Stalowej Woli Stanisław Malczyk, były gracz Cracovii.

W dalszym ciągu — mówi trener Malczyk — prowadzę specjalne pogadanki i zaznajamiam zawodników z przepisami gry — piłkę nożną, przepisami sędziowskimi. Przeprowadzam częste wykłady taktyczne przy pomocy tablicy orientacyjnej oraz miniaturowego boiska. Prócz piłki nożnej przeprowadzam z zawodnikami ćwiczenia gimnastyczne, lekkoatletyczne piywanie, siatkówkę, a w zimie jazdę na nartach i łyżwach oraz oczywiście zaprawę.

Ważnym czynnikiem w naszej pracy sportowej jest harmonijna współpraca Zarządu oraz kierownictwa sekcji, która przyczyniła się w znacznym stopniu do osiągnięcia tak poważnych rezultatów.



Na zdjęciu kursistki LZS-u, przebywający na obozie w Sieniawie, brały udział w wczorajszym Świątku Kultury Fizycznej w Rzeszowie.

Sportowe na wsiach, które niejednokrotnie przewyższają zespoły miejskie tak pod względem organizacji jak i wyczynu. A w mieście dziś już przy każdym zakładzie pracy mamy koło sportowe. Na wszystkich bieżniach i boiskach Polski Ludowej spotyka się dziś robotnik z chłopem i z tych środowisk wychodzą dzisiaj mistrzowie Polski. Przekonywujemy się o tym przy każdej sposobności, a wczorajsze Świątko Kultury Fizycznej utwierdziło nasze przekonanie.

Na stadionie ZS „Gwardia“ w Rzeszowie zaprezentowała się nam awangarda naszej młodzieży, naszych przyszłych kadr, które wejdą w nowe życie u progu realizacji gigantycznego planu 6-letniego.

Wczorajsze świątko było świętem naszym, było świętem wszystkich sportowców, a równocześnie przeglądem osiągnięć i to wielkich osiągnięć na polu kultury fizycznej.

3 i pół tysiąca młodzieży sportowej — tworząc barwną kolumnę przemarszerowało wśród entuzjazmu ulicami miasta. Po defiladzie, na boisku ZS „Gwardia“ rozpoczęły się właściwe uroczystości. Po złożeniu raportu i podniesieniu flagi przez mistrzynię Polski Milewską powitał sportowców z ramienia KW PZPR tow. Wołcz. Następnie przemawiali przewodniczący WKKF tow. Bartosiewicz oraz wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Zarządu ZMP tow. Gugala.

Wreszcie na boisko wmaszerowała zwartym szykiem w takt muzyki grupa uczennice ze szkół podstawowych, która wykonała gimnastykę zbiorową pod kierownictwem prof. Środy. Grupa składająca się z 500 uczennic pokazała różne ćwiczenia gimnastyczne.

Drugim punktem programu to sztafeta kobiet 4 x 75 m. Pierwsze miejsce zajęła bezkonkurencyjna sztafeta

W sztafecie olimpijskiej pierwsze miejsce zdobył LZS „Miechocin“ w składzie Szulik, Kotowicz, Więcek i Mirowski, uzyskując czas — 3,38 przed DOSZ-em — 3,41,6, i KOS — 4,09,1 oraz Gwardią — 4,10.

Męska młodzież szkół zawodowych dała pokaz gimnastyki zbiorowej pod kierownictwem prof. Barana. Trzeba zaznaczyć, że grupa ta na ogólnopolskich igrzyskach szkół zawodowych została wyróżniona za postawę ideologiczną i sportową. Poczym odbyły się pokazy walki na bagnetach i walk szermierczych. Trener bokserki ZS „Gwardia“ Wróblewski przedstawił licznie zebranej publiczności wzorową zaprawę pięściarską, a zawodnicy Wisz i Jabłoński zademonstrowali wspaniałą walkę bokserką.

Kierownik kursu przodowników LZS w Sieniawie Fr. Saban dał pokaz biegu przez płotki na dystansie 110 m., w którym startowała zawodniczka Golanka oraz zawodnik Piela. Zwyciężyła Golanka w czasie 10,1 sek.

Uczestnicy kursu przeprowadzili pokazowe zawody zapasnicze z udziałem 4 par.

Następnym punktem programu był bieg mężczyźni na 1000 m., w którym niespodzianką była przegrana Horaka, którego na samej mecie wyprzedził Szulik uzyskując czas 2,44,1, 2) Horak — 2,44,2, 3) Głowacki — 2,45.

Piękną oprawę wczorajszego Świątku Kultury Fizycznej zakończył zbiorowy krakowiak wykonany w strojach regionalnych przez młodzież szkół średnich.

Rozdanie nagród oraz dyplomów dla zwycięzców oraz uczestników świątko zakończyło wczorajszą wspaniałą imprezę, której świadkami było 10 tysięcy ludzi.

Z. RYBAK

## CZERWIEC

# 19

Poniedziałek

### DYŻURY APTEK TELEFONY

RZESZÓW  
Dyżur nocny: Apteka pod Orłem ul. Grunwaldzka 3

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzisko 5, tel. 10-00

STRAZ POZARNA: ul. Mickiewicza 10 — tel. 08.

### PRZEMYŚL

Dyżur nocny: Apteka pod Koroną ul. 1-go Maja.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Piotra Skargi 12, tel. 8-00

STRAZ POZARNA: ul. Wodna 13, tel. 413.

### JAROSŁAW

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Poniatowskiego 29, tel. 72.

### PRZEWORSK

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Kolejowa 150, tel. 90.

### STAŁOWA WOLA

POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Mickiewicza 3, telefon 100.

### JASŁO

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Czackiego 3, tel. 111

### KOLBUSZOWA

POGOTOWIE RATUNKOWE Ośrodek Zdrowia tel. 77.

## TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — nieczynny

## KINA

RZESZÓW — Apollo: Torpedowiec nieugięty  
RZESZÓW — Zaczęta: Bogata naręczona  
PRZEMYŚL — Bałtyk: Burza nad Azją  
JAROSŁAW — Gdynia: Płomiń N. Orleansu  
STAŁOWA WOLA — Stal: Oddział Z-8

## RADIO

5.20 Koncert dla świata pracy, 6.15 Koncert Poradnik domowy, 10.55 Audycja szkolna dla klas III—V „Uczmy się śpiewać“, 12.30 Audycja dla wsi, 12.55 „Na swojską nutę“, 18.40 Utwory fortepianowe, 20.40 W rytmie tańcowniczym, 21.55 Koncert symfoniczny.

## Nowe kadry w sporcie związkowym

Wydział Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ w porozumieniu z CUSZ, objął patronat nad kołami sportowymi w szkołach zawodowych, działając przez swoje ognia organizacyjne na następujących zasadach: Związki Zrzeszenia Sportowe poprzez swoje kluby przejmują koła sportowe szkół zawodowych, branżowo odpowiedzialnych Zrzeszeniu. Patronat nad szkolnymi kołami sportowymi polegać będzie na opiece i pomocy organizacyjnej w akcjach masowych i imprezach sportowych. Członkowie kół sportowych korzystając z kadry instruktorskiej oraz z urządzeń i sprzętu sportowego patronującego klubu.

Szkolne koło sportowe opracowuje na podstawie instrukcji CUSZ własny plan pracy dostosowany do potrzeb szkoły i programu nauczania wychowania fizycznego w szkole.

Zajęcia młodzieży szkolnej w klubie sportowych nie mogą przerywać ich nauki w szkole lub kolidować z zajęciami szkoły i imprezami organizowanymi przez szkoły. W razie równoległości zawodów szkolnych i klubu sportowego, pierwszeństwo w dysponowaniu ma szkoła.

Zrzeszenia Sportowe i Dyrekcje Szkół Zawodowych winny wychowywać członków kół sportowych w duchu przywiązania do barw Zrzeszenia jako ich przyszłej organizacji sportowej Związków Zawodowych.



Stanisław Malczyk (trener)



1. Zdzisław Głos — bramkarz — laborant — lat 24 — jest synem przodownika tokarskiego
2. Janusz Anyszewski — rezerwowi bramkarz
3. Witold Zareba — prawy obrońca — student — lat 20 — syn robotnika — w drużynie gra od 1946 r.
4. Wiktor Pawelek — lewy obrońca — słusarz — lat 37 — w drużynie gra od jej założenia.
5. Antoni Buczyński — prawy pomocnik — słusarz — lat 31 — w zespole gra od 5 lat.
6. Jan Bączyski — środkowy pomocnik — kształcił się na technika-konstruktora — syn robotnika, lat 19 — w drużynie gra od 1946 r.
7. Władysław Maryniak — lewy pomocnik — urzędnik w zakładach — syn piecowego — w drużynie gra od 1946 roku.
8. Wilhelm Szklener — prawo skrzydłowy — technik-konstruktor — lat 25 — w drużynie gra od 1945 roku.
9. Ryszard Kozerski — prawy łącznik — student — lat 20 — syn ślusza.
10. Kazimierz Serafini — środkowy napastnik — kapitan drużyny — lat 24 — urzędnik — ojciec jest przodownikiem tokarskim. W I drużynie gra od 1946 roku.
11. Zdzisław Nowak — lewy łącznik — lat 19 — uczeń — Od 1947 gra w I drużynie.
12. Jerzy Famulski — lewoskrzydłowy — laborant — lat 19. W I drużynie gra od 1946 r.

Prenumerała zbiorowa miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch“ na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr 1X — 13769.

„NOWINY RZESZOWSKIE“ — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa“ — Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz 1076, Sekr. Odpowiedz 1554, pracown. Sekretarzędziów 1603, sekretariat 1398. Oddział RSW „Prasa“ (Dział Ogłoszeń) 1866, Państw. Przeds. Kolportażowe „Ruch“ 1880. — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12 — 18, S.1-12876 Odpowiedzialny 11 — 12. Oddziały: „NOWINY PRZEMYSKIE“ — oddział Redakcji w Przemyślu, ul. Rynek 1, tel. 350. Druk. P. Kr. Z. G. Oddział Rzeszów